

## **„Zdrada węglowa” i „Niewolnicy” jako demaskatorski projekt odsłony nieprawości w zarządzaniu przez kapitał.**

Jak system z chaosu porządek nakłada prawdzie, życiu i dobru pęta.

## **„Zdrada węglowa” Wojciecha Błasiaka i „Niewolnicy” Waldemara Gałuszko jako przedmiot odsłony strategicznych celów cywilizacji bizantyjskiej.**

### **Język jako instrument wywierania wpływu i kształtowania rzeczywistości. Cz. X**

M. Zabierowski, Maria Kamińska <sup>1</sup>, Maciej Kamiński <sup>2</sup>, Patryk Ogonowski <sup>3</sup>

#### **1. 1989-94 – szokowa akcja dyskryminacji narodu.**

W latach 1989 - 1994 nastąpiła gwałtowna, wręcz szokowa międzynarodowa akcja dyskryminacji wobec narodu polskiego – dyskryminacji, polegającej na ograniczaniu wielkiego nurtu wolności słowa systemu polskich homilii, w tym Jerzego Popiełuszki (JP), systemu społ.ekon. JP/II/JPS, która wprowadziła lud w osłupienie, powtarzam: lud wartości <sup>4</sup> w istne osłupienie. Jeszcze nie atakowano samego Jana Pawła II. Atakowano samo wytwarzanie dóbr w Polsce. I to jest ta zdrada węglowa. Atakowano te bohaterów, co opisał Gałuszko w „Niewolnicy”.

Była to masowa akcja niszczenia różnorodności (w imię rozwoju różnorodności), wykluczania wielkich idei, narzucania absurdalnych słów, pozbawionych jakiegokolwiek podkładu teoretycznego. Hasłami niszczone twórczość, PKB, samo wytwarzanie, produkcje, Polskę.

#### **2. Zakaz uprawiania astronomii.**

Potem dopiero, ludzie (pracownicy) ogarnęli się z szoku i się do tego przyzwyczaili i w okresie 1995-1996 zaczęli (ledwie ledwie) dostrzegać w tym procesie a) zwykłe chamstwo, dyskryminację oraz b) „kulturę” zachodnią, w ramach której aresztowano (w Londynie) kobietę, bo się ona modliła, i to w myślach, o zaniechanie aborcji. Dopiero w drugiej sześciolatce zaczęli dostrzegać, że są wady nowego systemu, który nadszedł w r. 1989 z Zachodu, że – mówiąc w kategoriach roku 2022 - na Zachodzie można iść do więzienia za przepisanie fragmentu Listu do Rzymian, w którym św. Paweł ustosunkował się do elgiebetymu. Za używanie zaimków zgodnych z rzeczywistością widoczną obserwowaną płcią.<sup>5</sup> To jest zakaz uprawiania astronomii, obserwacji.

#### **3. Od 1989 do 2024. 35 lat represjonowania i zdrady.**

---

1 Statystyk, dr matematyki.

2 Informatyk, Politechnika Wrocławska, adres do korespondencji: [maciej.kaminski@gmail.com](mailto:maciej.kaminski@gmail.com)

3 Autor pracy 161, <http://experientia.wroclaw.pl> ; [patryk.ogonowski@gmail.com](mailto:patryk.ogonowski@gmail.com)

4 Pracownicy, czyli lewica kontra nieliczne jednostki .

5 Książka W. Błasiaka „Zdrada węglowa...”, książka Waldemara Gałuszko „Niewolnicy 1945 - 1959...” potwierdzają potrzebę walki o prawdę, znaczenie prawdy dla zrozumienia rzeczywistości. Czł. Parlamentu Finlandii, dr Päivi Räsänen, została skazanej za „mowę nienawiści”, bo przepisała na FB fragment Listu do Rzymian św. Pawła. Nic dziwnego, że rząd 13 XII 2023 chce zdejanopawlić Polskę. Angielka, Kate Scottow, została aresztowana w obecności swoich dzieci, skazana (St Alban) za misgendering, ponieważ stosowała rzeczywiste adekwatne do obserwowanej płci zaimki.

Ta szokowa akcja z lat 1989+ jest kopią obecnych akcji wobec pojęcia małżeństwa, rodziny. Ta akcja z lat 1989+ była kopią zabiegów Unii Europejskiej narzucania terroryzmu językowego. Parlament Europejski przyjął (III 2024) projekt rezolucji wpisania tzw. mowy nienawiści do katalogu przestępstw europejskich, ściganych obowiązkowo we wszystkich państwach UE, przy czym korporacja ta nie jest w stanie podać teorii owej „mowy nienawiści” i jest ona określona hasłami, tak jak treści się określa hasłowo na transparentach podczas demonstracji.

Tymczasem komunikacja hasłowa jest znakiem upadku cywilizacji (poza oczywiście transparentami na demonstracjach), a brak zrozumienia tego jest „mową nienawiści”. Dlatego jest „mową nienawiści”<sup>6</sup>, ponieważ nie wolno narzucać **hasłowości w komunikacji międzyludzkiej**, międzynarodowej, gospodarczej, edukacyjnej, a zwłaszcza w komunikacji **prawnej**. Nie wolno - oczywiście poza demonstracjami, bo trudno, aby np. rolnicy przedstawili na transparentach teorię życia, abiogenezę, teorię ewolucji lub tomizmu, teorie prawa stanowionego i naturalnego.

#### **4. Czy istnieją fakty poza teoriami? Zagadnienie relacyjności Leibniza.**

Narzucana przez KE cywilizacja jest wadliwa, bezmyślna, wykonawcza, nie cierpi etosu poszukiwania prawdy. Jest to cywilizacja konkretystyczna, tymczasem nic nie istnieje gołe, nagie konkretnie bez teorii; fakt empiryczny nie istnieje poza rozległymi teoriami, systemami, jest zawsze zinterpretowany.

Próba narzucenia takiej konceptualizacji świata, jako zespołu gołych elementów, danych, konkretów - jest dowodem właśnie nienawiści, „mowy nienawiści”, nienawiści wobec etosu prawdo-upodobania i przypomina nierozliczenie (akceptację) tytułów doktorów, którzy złożyli przysięgę doktorską i nie wystąpili z PZPR, z organizacji jawnie zbrodniczej, która akceptowała „obławy” na bohaterów, jak tzw. Augustowska (podobnych obław było mnóstwo).

Doktor może się mylić, ale nie może należeć do organizacji jawnie zbrodniczej, musi wspierać poszukiwanie prawdy, a nie afiliować zbrodnie. Narzucanie przez PE (w marcu 2024) języka nienawiści nie może odbywać się kosztem niszczenia cywilizacji łacińskiej<sup>7</sup> - fundamentalnych praw naturalnych, kosztem działaczy w obronie wolności słowa i wolności sumienia. O tym wprost mówi Gałuszko w „Niewolnicy”. I tego dotyczy też „Zdrada węglowa” Wojciecha Błasiaka.

#### **5. O perswazji i manipulacji w komunikacji.**

W III RP znana jest sprawa tzw. opiółowania chrześcijan, która nie jest traktowana jako mowa nienawiści, chociaż taką mową jest. Jest ona sprzężona z PKB. Trzeba umieć liczyć.

Nieprawdą jest to, co się lansuje w III RP, że po r. 1989 wzrosło PKB w stosunku do PKB Polski sprzed r. 1989. Na skutek redukcji infrastruktury na rzecz utrzymania życia, redukcji PKB Polski do poziomu PKB Polski sprzed r. 1952, wystąpiły wszędzie niedobory i pojawiła się gorączka zdobywania pieniędzy, a ludzka miernota, za stanowiska, a więc za korzyści finansowe, zaakceptowała ową zdradę węglową, tak jak w wiele lat po tej zdradzie akceptuje nawoływania forum Unii Europejskiej, Rady Europy i Organizacji Narodów Zjednoczonych do tęczowizmu, elgiebetyzmu, walki z „mową nienawiści”.

Publikacja „Zdrada węglowa” W. Błasiaka pokazuje skryte mechanizmy, jak to się zjawiała koncepcja wzrostu PKB Polski przez jego redukcję, która jest modelem dzisiejszej „mowy

<sup>6</sup> W tym przypadku mową nienawiści Parlamentu Europejskiego (III 2024).

<sup>7</sup> Mniejsza z tym, że w antropologii F. Konecznego jej postacią najdoskonalszą jest forma polska.

nienawiści”. Wtedy, od r. 1989, w całej dekadzie lat 90. i w następnych, realizowano mowę nienawiści wobec lewicowych ideałów eonu Wyszyńskiego i ludzi bł. J. Popiełuszki (JP), ludzi produkcji, produktu krajowego (PKB), który tworzyli system społ.ekon. JP/II/JPS. Lektura tej książki pomaga w zrozumieniu, z czym tak naprawdę mamy do czynienia po r. 1989 i w ogóle w III RP, także podczas strajku rolników 2024. Książka dotyczy materii, która była cenzurowana. Książka ujawnia bowiem jednoznacznie ideologiczne źródła cenzurowania prawdy.<sup>8</sup>

Z radykalną cenzurą ideologiczną spotkał się profesor Akademii Wojsk Lądowych, a firma zablokowała mu dostęp do konto e-mail. Kierując się sumieniem podjął się przestudiowania skutków nakazów ważnego okresu dziejowego. AWL unikała potwierdzenia prawa naukowca do sprzeciwu sumienia i ignorowała jego działalność organizacyjną, polegającą na założeniu Pracowni analitycznej, programu ds zarządzania w sytuacjach kryzysowych i ku obronie wartości chrześcijańskich. AWL umyła ręce od fundamentalnej poprawy, a w odpowiedzi, zanotowano bardzo groźne wypowiedzi władz, zapowiedzi prześladowania wobec dziekana, tak jakby nie było prawa, czy to polskiego, czy międzynarodowego, wyroków sądów, które zapewniają prawo do wolności słowa, zwłaszcza związanego z wolnością sumienia, z obroną życia i ludzi przed zagrożeniami.

Walka o prawa do życia rodzin trwała od r. 1989, dojrzałe prace na ten temat, aktualne do dziś można znaleźć na portalu experientia.wroclaw.pl, r. 2001, 2002, ale one musiały powstać, zanim powstał internet. Były publikowane w „Kosmos-Logos”, „Quaestiones”, „Fundamenty – Studia Cosmologica Economika”. W innym miejscu pisaliśmy o tym, jak Monika Płatek, profesor UW, chwali się w mediach tym, że na opowiada swoim 4-letnim wnuczkom o tym, gdzie i jak powinny się masturbować, zamiast je uczyć etyki.

## **6. Słowo o zrównaniu zdań. O równości.**

Toczy się walka o rodziny - w latach 1980-89 znane stały się tezy Solidarności promujące rozwój, produkcję, ponieważ był to przejaw rozeznania, że sytuacja rodzin jest pochodną produktu krajowego, PKB. To rozeznanie niszczone, tłumiono po r. 1989. Jeszcze strajki po r. 1989 na tym rozeznaniu bazowały, tymczasem warstwa inteligencji typu ks. Tischnera już tych (po r. 1989) strajków nie chciała widzieć.

Strajki miały – te w dekadzie 1980 – 89, oraz te po r. 1989 - za zadanie wymusić wzrost produkcji przez jej nadzorowanie i kontrolowanie przez załogi fabryk.

W latach 90., od r. 1989, w mediach doszło do całkowitego zrównania z tezami Solidarności (Solidarności bez cudzysłowu, czyli epoki 1980-89) praw i przywilejów dla zdań popierających i promujących bezrobocie, bezdomność, dla zdań akceptujących i promujących niszczenie patriotyzmu i związanego z nim prawa do życia oraz naturalnego prawa do przywilejów dla narodu i przywilejów dla życia. To oznaczało wejście w epokę walki z życiem w ramach równości...

## **7. Konstytucyjność naturalna i oczywiście stanowiona. Konstytucyjność filozoficzna.**

---

8 To cenzurowanie prawdy ujawnia Waldemar Gałuszko w jego „Niewolnicy 1949 - 1959 Polski Gułag. W poszukiwaniu sprawiedliwości 1991 – 2014”. Wszystkie te listy, w sprawie Zdrady Uranowej, dot. np. robotników kopalni rud uranu, odsłaniają zdradę opisaną przez W. Błasiaka w książce „Zdrada węglowa”. Poszkodowani „żywią nadzieję, że Pan Prezydent wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej ujmie się za nimi” (1 VI 2005, s. 327). Zw. Żoł. Batalionów Roboczych nie otrzymał żadnej odpowiedzi od prezydenta, syna płk. NKWD. Do Prezydenta Lecha Kaczyńskiego: „Wierzimy, że tym razem, głos nasz zostanie wysłuchany, jeśli chcemy prawdziwej solidarności, uczciwości i sprawiedliwości. W każdym razie należy się nam odpowiedź Pana Prezydenta na nasz list, w możliwie szybkim terminie”. (3 I 2006, s. 328).

W latach 90., doszło do całkowitego zrównania z tezami Solidarności zdań promujących niszczenie obrony konstytucyjnej (w sensie naturalnym) tożsamości narodu, czyli życia narodowego, a więc rodzinnego. Życie rodzinne, czyli małżeństwa. Wtedy to, w latach 90., w rzeczywistości rozpoczęła się walka z małżeństwami znana w Polsce z r. 2023, która z filozoficznego punktu widzenia jest konsekwencją zrównania tez Solidarności ze zdaniem niszczącym konstytucyjną – w sensie naturalnym – tożsamość narodu.

## **„Zdrada węglowa” i „Niewolnicy” jako demaskatorski projekt odsłony nieprawości w zarządzaniu przez kapitał.**

Jak system z chaosu porządek nakłada prawdzie, życiu i dobru pęta.

## **„Zdrada węglowa” Wojciecha Błasiaka i „Niewolnicy” Waldemara Gałuszko jako przedmiot odsłony strategicznych celów cywilizacji bizantyjskiej.**

### **Język jako instrument wywierania wpływu i kształtowania rzeczywistości. Cz. XI**

M. Zabierowski, Maria Kamińska

Przy współpracy z Zespołem: Maciej Kamiński <sup>9</sup>, Patryk Ogonowski <sup>10</sup>

#### **1) Zdrada węglowa, „Niewolnicy” Gałuszki i zdrada życia.**

Podważanie życia (i produkcji) w epoce nowego systemu „z chaosu porządek” (prawica, nie żadna lewica) jest ekwiwalentne do twierdzenia, że „wychowanie dzieci przez pary homoseksualne jest o wiele lepsze”, a to jest ekwiwalentne wobec wypowiedzi, że o wiele więcej się wyprodukuje w systemie bezrobocia i bezdomności oraz depresji. W codziennym natłoku spraw tej analogii ludzie nie widzą. Nauka i życie się rozwijają przez wzrost analogiczności, która jest powiązana z *novum*.

#### **2) Połowa z połowy.**

a) Narzucony w r. 1989 system „z chaosu porządek” <sup>11</sup>, w którym tropi się ksenofobię, polegającą na tym, że mniejszość (element) atakuje całość (narodową), nie przejmował się losem bezrobotnych (czyli rodzinami) i samobójstwami wśród nich, depresjami (dorosłych i dzieci), problemami psychicznymi, zaburzeniem tożsamości osobowej, jednostkowej, psychicznej (emigracją zewnętrzną, wewnętrzną, depopulacją). To był system prawicowy, a jest nazywany lewicowym.

b) I tak samo jest z dziećmi wychowywanymi przy naruszeniu fundamentalnej zasady antropokosmogenezы życia (ż), połowa z połowy <sup>12</sup>, czyli przez pary jednopierwiastkowe, a nie dwupierwiastkowe;  $z = (A, B)$  i ma dwie połowy, czyli  $\{(X, X)=A, (X, Y)=B\}$ . A i B są znowu podzielone. Życie wymaga zasady połowy z połowy; para, czyli dwie połowy (A,B) przekształca

9 Informatyk, Politechnika Wrocławska, adres do korespondencji: [maciej.kaminski@gmail.com](mailto:maciej.kaminski@gmail.com)

10 Autor pracy 161, <http://experientia.wroclaw.pl> ; [patryk.ogonowski@gmail.com](mailto:patryk.ogonowski@gmail.com)

11 Powiedzmy, że naukowo to o tym pisał tylko J. Korwin-Mikke. Inni to robili, tak jak woły w polu, ale tylko Korwin-Mikke odsłaniał podstawy tego. Odsłaniał tak jak umiał (bo pomijam tu analizy M. Zabierowskiego w jego książkach jak „Wszczęświat i człowiek”, 1993, „Wszczęświat i wiedza” 1994, „Wszczęświat i kopernikanizm” 1997, 1998, „Wszczęświat i metafizyka”, 1998 oraz serię z lat 90., pt. „Kosmos-Logos”.

12 Po raz pierwszy zasadę połowy z połowy, jako zasadę życia podała M. Kamińska w „Akant”, 2000.

się w czwórkę  $\{(X, X), (X, Y)\}$  i eksperymentowanie na życiu (ż) sprowadzi wszelkie możliwe problemy dostosowawcze, a w tym rak, cukrzycę, setki chorób neurodegeneracyjnych, nadumieralność.

### 3) Interferencja. Białka około-genowe.

W rozumieniu psychologii, która jest bardzo grubym narzędziem jednostkowym, tylko skrajnie silne problemy psychiczne mogą być zauważane z zaburzeń własnej tożsamości duchowej, natomiast statystycznie dzieci takie we wszystkich obszarach życia będą musiały korzystać z pomocy w nauce, w pracy – z pomocy socjalnej, w życiu duchowym i małżeńskim – z pomocy psychologicznej.

Poświadczenie rodzicielstwa (A, A), (B, B) jest sprzeczne z zasadami ogólnej teorii systemów, cybernetyki, neurocybernetyki. Umysły takich dzieci są wystawione na powstanie listków interferencyjnych radiowych, a to prowadzi do wygenerowania na drodze radiowej białek około-genowych, które będą prowadziły do wadliwej ekspresji genów i wyłączały całe sekwencje genowe, na tej samej zasadzie, jak życie nomadów prowadzi do propagowania białek około-genowych, które programują w kierunku tzw. faktów, konkretów<sup>13</sup>, łatwości ścinania głów ptactwu, zwierzynie, a nawet patroszenia. Znana jest z historii ludów koczowniczych dzikich pól łatwość zabijania, całkowita reizacja człowieka<sup>14</sup>, niedostrzeganie godności człowieka, reizacja poddanych, polegająca na sterowaniu bodźcami witalnymi i zadawaniu perwersyjnych cierpień, aż do lekkiego, łatwego, przyjemnego patroszenia kobiet z dzieci.

Ma coś wspólnego tysiącletnia historia nomadów, która wytwarza białka około-genowe z wojną silnych przeciw mniej silnym. Kapitalizm, rynek, z chaosu porządek, kinetyzacja, Markowizm jest taką wojną i on jest wcieleniem wojny silnych ze słabszymi. Kapitalizm wyprodukował „Zdradę węglową” rodzin i społeczeństwa i zdradę pt. „Niewolnicy” W. Gałuszki, tymczasem życie domaga się zupełnie innego systemu - systemu społ.ekon. JPPII/JPS, który został usunięty zmasowaną wojną w mediach przeciwko Polsce, produkcji, PKB, który domaga się uwzględnienia życzliwości, a nie marksistowskiej walki o byt w kapitalizmie; człowiek w kapitalizmie jest uznawany za byt bezużyteczny jeśli się go nie daje wykorzystać do uzyskania dochodu, maksymalizacji zysku. Kapitalizm traktuje człowieka jako nieznośny ciężar, konkurencję, a co dopiero jeśli trzeba jakimś ekstra wysiłkiem kompensować jego niepełnosprawność. Człowiek w kapitalizmie złości bogatszego samą swoją obecnością, więc zarządzanie przez kapitał, kapitalizm domaga się ludobójstwa. Drugi, bliźni, słabszy przeszkadza przyzwyczajeniom osób bardziej uprzywilejowanych i jest postrzegany jako wróg, którego należy wyeliminować, np. wstrzykując mu białko w latach grudzień 2020 – luty 2022. „Lewica” domagała się jeszcze w lutym 2022 takiej ochrony zysku firm farmaceutycznych, że aż chciała niezaszczepionych na C19 posyłać do więzienia. - „Lewica” w cudzysłowie - w rzeczywistości wytwór prawicy. Powstaje w ten sposób swoisty spis przeciw życiu, który jest immanentną cechą kapitalizmu.<sup>15</sup>

13 W kierunku konkretyzmu nastawionego na tu i teraz, bez topologii *continuum*. Czyli w topologii wyspowej, segmentacyjnej, co jest też cechą systemu z chaosu porządek.

14 J. Chmielowska upatruje nieszczęście Ukrainy w umowach kozackich z carem, ale to jest też problem białek około-genowych.

15 A nie jak chce W. Błasiak w „Zdradzie węglowej” wytworem najbogatszych. Bogatsi są coraz bogatsi, ponieważ przejmują mniej bogatszych, którzy przejmują jeszcze mniej bogatszych, a ci najbiedniejszych. Kapitalizm jest systemem uzwarzania, jest systemem kolapsu, można powiedzieć tautologicznym, czyli pustym, ksenofobicznym, dlatego w kapitalizmie jest wiele firm zwalczających ksenofobię, choć same są ksenofobiczne. Kapitalizm nie koresponduje z życiem, jest czymś obcym życiu, kapitalizm koresponduje tylko z tą siłą obcą, zewnętrzną, o której JPPII mówił w „Evangelium vitae” w swej interpretacji życia, czyli w swej interpretacji zabójstwa dokonanego przez Kaina. Można nienawidzić Jana Pawła II, jak ministra Barbara Nowicka, ale trzeba jednak podać, co jest błędem w pismach Etyka, bo bez tego mamy tylko sterowanie przy pomocy komunikacji strajkowej, komunikacji hasłowej,

Kapitalizm to system reizujący życie i wciąga on nie tylko pojedyncze osoby w ich relacjach indywidualnych, rodzinnych i społecznych, ale sięga daleko szerzej i zyskuje wymiar globalny, naruszając i niszcząc relacje łączące narody i państwa.

#### **4. Markowska „reforma” w szkolnictwie od 13 XII 2023.**

Na markowizmie (który jest podstawą materializmu prymitywnego, operacyjnego) bazuje istota drastycznego tzw. odchudzania podstawy programowej. Że nie ma *continuum*. Rynek jest modelem Markowizmu. Markowizm jest teoria z chaosu porządek.

To „odchudzanie” tzw. podstawy programowej obniża poziom nauczania w szkołach, na każdym poziomie edukacji: jest to dalsza kontynuacja konsekwencji systemu z chaosu porządek. Już minister „księżna”<sup>16</sup> Anna Radziwiłł wprowadziła redukcję poziomu i uzasadniała to tym, że należy zadbać o kształcenie pastuchów. „Księżna” zadbała o segmentację, izolację, zgodnie z zasadą segregacji. - To naturalne w systemie chaosu porządek. Niedopuszczalne w systemie społ.ekon. JP/II/JPS.

Dodatkowo, wykreślane w r. 2024 lekcje i tematy zmierzają do 1. stłumienia umiejętności analizowania i do 2. wyalienowania uczniów z narodowej historii i kultury.

#### **5. Odchudzanie a nieanalityczność.**

System z chaosu porządek z natury rzeczy jest nieanalityczny. Tego, że kapitalizm jest nieanalityczny, nie widział ks. J. Tischner. System z chaosu porządek jest nieanalityczny, ponieważ bazuje na Markowizmie, który łamie podstawowe prawo cywilizacji łacińskiej *lex continui*, a w tym znany zapisany cel - „kształcenie poczucia miłości do ojczyzny przez szacunek i przywiązanie do tradycji i historii własnego narodu oraz jego osiągnięć, kultury i języka ojczystego”. Ograniczanie zadawania prac domowych stwarza zagrożenie dla wolności dociekań, słowa, wypowiedzania się poza jednym schematem, oceniania, uczenia się, sumienia, odpowiedzialności uczniów i nauczycieli.

#### **6. Dlaczego ks. J. Tischner nie bronił prawa do samoobrony?**

W dość dużym dorobku socjologicznym ks. J. Tischnera niczego nie ma o tym, jak pokazać Polakom, jak mogą bronić swoich praw przed zmasowanym wyśmiewaniem ich pasji – bo to tak wszystko należałoby nazwać - do wytwarzania produktu krajowego, praw do wolności prawdy, słowa i sumienia. Dlaczego ks. J. Tischner nie bronił prawa do samoobrony? - Być może uważał, że jest tu jakaś hierarchiczność?

#### **7. Walka ze znaczeniem terminów.**

Pod wpływem zmasowanych od r. 1989 ataków na Solidarność bez cudzysłowu nastąpiła „nowoczesna”, „postępowa”, czyli konkretystyczna „Solidarność” w cudzysłowie i w ten sposób nie udało się zatrzymać lewicy (ludowi, pracownikom, światu pracy) ideologicznej prawicowej kapitalistycznej rynkowej rewolucji „z chaosu porządek”. Od r. 1989 odwrócono sens tysięcy terminów, np. Instytut, Akademia, system, lewica, prawica, uczelnia, postęp, lustracja, doktorat, Solidarność itd., itd. - tak jak odwrócona została agencja sowiecka.

---

jak na transparentach podczas demonstracji.

16 W II RP zakazano tytułów. PRL tego zakazu nie nosła.

## 8. Zadanie odzyskania suwerenności.

Robotnicy zwalczali „komunę”, ale nie walczyli o wprowadzenie do życia społecznego marksistowskiej, wziętej z Dialektyki Przyrody (powstania życia), zasady „z chaosu porządek”, systemu rynkowego (czyli „z chaosu porządek”). Mówi się w III RP o jakimś balcerowiczym (to tylko hasło, ale v-premier Lepper bazował na danych, ponadto uzasadniał), ale przecież to samo robiły wszystkie partie i to samo mówił J. Korwin-Mikke. Dalsza wytężona praca w kierunku naprawy i odzyskania suwerenności nie będzie możliwa bez wiedzy merytorycznej, chemicznej, technicznej, fizycznej, antropologicznej, socjologicznej, nauk społecznych, nauk o zarządzaniu, geopolityce, cybernetyce, psychologicznej, etycznej, wiedzy takiej, którą reprezentują W. Błasiak czy Zbigniew Wesołowski, wychowawca wielu pokoleń techników.

## 9. Zagadnienie stałości.

Trzeba być gotowym na wiedzę, inną niż podawaną od r. 1989 na wydziałach zarządzania i w politechnikach, wiedzę o tym, co daje pewność i stałość finansowania państwa, narodu. W miarę upływu lat od r. 1989 następuje wzrost społecznego zapotrzebowania na pracę takich Wojciechów Błasiaków, Waldemarów Gałuszków, wybitnych pasjonatów ekspertów, których obecność jest gwarancją odzyskania suwerenności. W tej walce trzeba na kogoś liczyć, a to właśnie takie książki, jak „Zdrada węgłowa”, „Niewolnicy” dają jej wsparcie.

## 10. Zdrada węgłowa – zdrada ekonomiczna.

Od okrągłego stołu (6 II 1989) realizowano język Urbana – Jaruzelskiego. Od r. 1989 wyaborcowano a) naród z produkcji, z prawdziwego PKB na rzecz fikcji i b) miliony polskich rodzin z ekonomicznych podstaw utrzymania rodziny. Od r. 1989 mowę Wojciecha Błasiaka ignorowano, jakby penalizowano, co przypomina jota w jotę obecny termin tzw. mowy nienawiści. W uczelniach, w uniwersytetach, od r. 1989 w prymitywny sposób potraktowano zagadnienia produkcji, wytwarzania, ekonomicznych podstaw życia (PKB) i przypomina to prymitywizm obecnej wulgarnej edukacji seksualnej, błędy nieadekwatności w klimatyzmie (w polityce klimatycznej decydujące znaczenie miały wyobrażenia Grety, dziewczynki z Norwegii, która zamiast się uczyć latała na różne konwektykle z zakresu zjawisk w atmosferze). Aby powstrzymać niszczenie polskiej suwerenności potrzebna jest **wytężona** praca fizyków, metodologów, astrofizyków (wiedza o atmosferach to bardzo skomplikowana dyscyplina, która wymaga uczenia się, a nie opowiadania o mowie nienawiści).

Mówimy: Wytężona. Fizyk z obszaru mikroświata dr K. Morawiecki nie wierzył w życie wieczne. Mam swoją własną teorię tego. Jest związana z teorią pola, teorią formalną, którą uprawiała szkoła fizyków Łopuszańskiego, Garczyńskiego, Galasiewicza, Czerwonki, Lukierskiego, Sidorskiego, Rozenfelda, Sujaka. Nie wynikały z niej bezpośrednie konsekwencje dla życia człowieka rozumianego w jego nieziemskiej kondycji, w którym by zakiełkowała idea życia wiecznego. W teorii tam rozwijanej operatory kreacji nie potrzebują życia, koncepcji, że życie jest dobrem, ostatecznego przeznaczeni „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem.” „Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 25-26). Tam się nie zjawia ta znana prośba św. Pawła do Tymoteusza: „głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczysz”. (2 Tm 4, 2)

To był człowiek uczciwy, odrzucał dewocję - „Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków?” (Jk 2, 14)

Dojrzał po swojemu, bronił życia społecznego, narodowego. To była posługa społeczna braterstwa. Św. Jakub wskazuje na uczynek: „ Czy wiara zdoła go zbawić?”, „wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (2, 14-17).

Książka W. Błasiaka „Zdrada węglowa” oraz Waldemara Gałuszko „Niewolnicy” wręcz nakazują nam ćwiczenia w kontemplacji nad zdradą węglową, zdradą narodową, zdradą racji stanu.

„Zdrada węglowa” przynosi pokoleniom wiedzę o zdradzie *stricte* ekonomicznej, o *zdradzie dekady Solidarności bez cudzysłowu na rzecz „Solidarności” w cudzysłowie* (zbliżonej do słownikowych treści terminu *solidarność*<sup>17</sup>), nad śmiercią wytwarzania produktów, produkcji i gospodarki polskiej. **Nad śmiercią nazywaną rozwojem i postępem.** Nad śmiercią PKB nazywaną wzrostem PKB.

Wiedza przynosi nadzieję i w ramach języka potocznego nadaje sens społecznemu cierpieniu, obserwowanemu w III RP w zjawiskach samobójstw, emigracji zewnętrznej i wewnętrznej, trudnościach dnia codziennego.

---

17 Dekada Solidarności bez cudzysłowu to lata 1980-89. Przy okrągłym stole Solidarność bez cudzysłowu została zastąpiona przez „Solidarność” w cudzysłowie, znaczeniowo zbliżonej do zwykłych konkretystycznych słownikowych treści terminu *solidarność*, w której treści nie ma śladów katolickiej heurystyki powszechnościowej, popiełuszkowej, kosmogonicznej, janapawłowej, ogólnoteorio-względnościowej zasady kosmologicznej, Leibnizańskiej relacyjności, śladów kwantyfikacji kopernianistycznej, tego nebularyzowania, czyli odnoszenia do systemów pojęciowych. W słownikowych wyjaśnieniach terminu *solidarność*, nie ma tego ducha odnoszenia się do prawdo-upodobania, które jest podstawą dobra, bo odnosi się do życia społecznego, a przez kopernikańską zasadę względności, kwantyfikacji dla każdego - do piękna.